

Sygn. akt VIA Ca 281/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Marek Podogrodzki

Sędzia SA – Ewa Śniegocka

Sędzia SO del. – Małgorzata Borkowska (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2010 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 16 listopada 2009 r.

sygn. akt I C 2348/08

obie apelacje oddala.

VI A Ca 281/10

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 października 2008 r. A. P. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Zakładu Karnego w P. o zasądzenie kwoty 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

Wskazał, że w okresach od 15 września 2006 r. do 15 listopada 2006 r. i od 28 lutego 2007 r. do 31 stycznia 2008 r. przybywał w Zakładzie Karnym w P. i nie miał zapewnionych odpowiednich warunków bytowych wynikających z przepisów prawa. Podnosił, że cele były nadmiernie przeludnione, brak było odpowiedniej ilości szafek, wolna przestrzeń była znikoma, podawane jedzenie było nieodpowiednie i zimne, także ilość środków czystości była niewystarczająca.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa. Wskazał, iż powód przebywał w Zakładzie Karnym w P. od 4 września 2006 r. do 8 listopada 2006 r. w celi nr (...) i od 28 lutego 2007 r. do 30 stycznia 2008 r. w celi nr (...). Z uwagi na utrzymująca się od kilku lat dużą ilość osadzonych została podjęta decyzja o umieszczeniu osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m⁽²⁾. Pozwany wskazywał, że przestrzega

warunków bytowych określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 17 października 2002 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Zdaniem pozwanego nie można uznać, iż w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, godność powoda została naruszona. Pozwany nie dopuścił się nawet najmniejszego stopnia winy i dopełnił należytej staranności, aby zapewnić osadzonym powierzchnię 3 m⁽²⁾ na osobę- a zatem jego działanie nie jest bezprawne.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2009 r. Sąd Okręgowy w Płocku sygn. akt I C 2348/08 zasądził od Skarbu Państwa Dyrektora Zakładu Karnego w P. na rzecz powoda kwotę 1500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2009 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił postanawiając nie obciążać powoda kosztami postępowania (k. 156)

Powyższe orzeczenie Sąd I Instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powód był osadzony w Zakładzie Karny w P. od września do listopada 2006 r. w celi (...) i od końca lutego 2007 do końca stycznia 2008 r. w celi (...) tj. ogółem ok. 13 miesięcy. Cella (...) jest przeznaczona dla tymczasowo aresztowanych, zaś cella (...) jest na oddziale zamkniętym. Cella nr (...) jest przeznaczona dla 5 osób i ma powierzchnię ok. 18 m⁽²⁾, podczas gdy przebywało w niej 8 osób. W celi były dwa stoły oraz 5-6 taboretów. Przestrzeni wolnej było ok. 2 m⁽²⁾. Zakład Karny w P. jest przeznaczony dla ok. 680 więźniów, a w latach 2007-2008 było tam osadzonych ok. 900 osób. W związku z tym istniała konieczność osadzania większej liczby osadzonych w mniejszych celach. Cele są wyposażone w kącik sanitarny z reguły murowany z umywalką i ubikacją odgradzony od reszty celi drzwiami. Każdy osadzony ma zapewnione łóżko i taboret. Osadzeni otrzymują rolkę papieru toaletowego raz na dwa tygodnie i jeden nożyk do golenia raz na miesiąc. Posiłki są wydawane trzy razy dziennie. Stawka żywieniowa dla jednej osoby osadzonej wynosi 4,5 złotych. Jakość środków higienicznych i posiłków była niska.

Dyrektor Zakładu Karnego w P. informował Sąd Okręgowy w Płocku, iż w związku z przeludnieniem zmuszony był do umieszczania osadzonych w warunkach nie zapewniających im 3 m² powierzchni celi na osobę. Były podejmowane też działania zmierzające do zmniejszenia skutków przeludnienia np. przewożenie skazanych do innych zakładów karnych czy kierowania ich do oddziałów półotwartych.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji uznał, iż pozwany ponosi odpowiedzialność na zasadzie art. 417 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. W kwestii warunków, w jakich powinni przebywać osadzeni Sąd odwołał się do art. 110 § 2 k.k.w., według którego powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Sąd I instancji przywołał również art. 248 k.k.w. obowiązujący w dacie zdarzenia, zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Sąd pierwszej instancji wskazał ponadto, że zgodnie z § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, w wypadku wykorzystania miejsc zakwaterowania w dodatkowych celach mieszkalnych osadzonych można umieścić na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3m².

Jednocześnie jako podstawę odpowiedzialności pozwanego Sąd I instancji przyjął przepisy o ochronie dóbr osobistych art. 23 k.c. i 448 k.c.

Sąd I instancji wskazał, że problem przeludnienia w celach i warunków, w jakich przebywają skazani był już przedmiotem wypowiedzi judykatury i to zarówno Sądu Najwyższego jak i Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd pierwszej instancji wskazał ponadto, że kwestia zapewniania osobom osadzonym w zakładach karnych odpowiednich warunków bytowych jest również przedmiotem regulacji prawa międzynarodowego, których stroną jest Rzeczypospolita Polska. Wskazał na art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. podpisanej w Rzymie (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).

Sąd I instancji przywołał liczne orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w których wielokrotnie przyjmowano, iż przeludnienie w celi, zwłaszcza w połączeniu z utrudnieniami w dostępie do opieki medycznej czy do środków umożliwiających zachowanie higieny może stanowić naruszenie art. 3 Konwencji. W kontekście przytoczonych orzeczeń Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, iż doszło do naruszenia zakazu ujętego w art. 3 EKPCz i dóbr osobistych powoda. Osadzenie w warunkach przeludnienia nie było spowodowane jakimiś szczególnymi nieprzewidywanymi okolicznościami, jak awaria, czy nagły znaczący wzrost liczby osadzonych, odwrotnie wynikało z polityki penitencjarnej państwa, które nie zapewniło odpowiedniej liczby zakładów karnych.

Odnosnie podniesionego przez pozwanego zarzutu braku winy ze strony pozwanego Dyrektora Zakładu Karnego Sąd pierwszej instancji wskazał, że zasada odpowiedzialności Skarbu Państwa, wynikająca z art. 417 k.c., nie wymaga wykazywania winy funkcjonariusza, a jedynie wykazania, że jego działanie było niezgodne z prawem.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powoda kwotę 1500 zł tytułem zadośćuczynienia.

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia wniosły obie strony.

Powód zarzucił wyrokowi naruszenie norm prawa materialnego tj. art. 31§ 3, 47 i 68 ust.1 Konstytucji oraz art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazał na sprzeczność rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 r., na podstawie którego działa pozwany z Konstytucją. Podnosił, iż normy nim ustalone godzą w standardy humanitarnego traktowania więźniów ustanowione w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Skutkiem, czego w okresie osadzenia godność powoda została naruszona.

Niniejszą apelację Sąd pierwszej instancji odrzucił w części skarżącej wyrok a uwzględniającej powództwo (postanowienie k.196)

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.500 zł z ustawowymi odsetkami oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanej części i oddalenie powództwa oraz przyznanie koszty zastępstwa procesowego za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie norm prawa materialnego

- art. 23 k.c., 24 k.c., 448 k.c. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w. oraz art. 3 Konwencji o Ochronie praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 04.11. 1950 r. poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że osadzenie powoda w warunkach przepełnionej celi narusza dobra osobiste powoda,

-naruszenie przepisów art. 248 §1 kkw, §2 ust.4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19.04.2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów poprzez przyjęcie, że umieszczenie powoda w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3m² stanowiło naruszenie prawa, a także

- naruszenie norm procesowych tj. art. 100 k.p.c. poprzez jego nie uwzględnienie i art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez uznanie, że zwolnienie od kosztów sądowych zwalnia stronę od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, jak również

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu że przebywanie powoda przez kilkanaście miesięcy w przeludnionej celi doprowadziło u niego do tak silnych doznań, że skutkują one naruszeniem godności skazanego i uzasadniają zasądzenie zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu apelacji wskazywał na brak bezprawności i zawinienia po stronie pozwanej. Podnosił, że 18 miesięczne *vacatio legis* wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26.05.2008r. miało na celu umożliwienie zakładom karnym dostosowanie się do mających nastąpić zmian odnośnie zapewnienia osadzonym warunków określonych w art. 110 kkw. Ponadto powołując się na orzeczenia ETPCz i orzecznictwo krajowe wskazał, że cierpienie i upokorzenie muszą przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności, a samo przeludnienie w celi nie jest wystarczające do uznania do przyjęcia traktowania jako poniżającego. W ocenie pozwanego w toku procesu nie wykazano, że zostały naruszone dobra osobiste powoda, tj. aby przeludnienie w celi wywarło negatywny wpływ na zdrowie powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje zarówno powoda jak i pozwanego nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego przez sąd, polegający na uznaniu, że przebywanie powoda przez kilkanaście miesięcy w przeludnionej celi doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda co uzasadniało zasądzenie zadośćuczynienia.

Z zarzutem tym nie można się zgodzić. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni przyjmuje za własne, znajdując one poparcie w zgromadzonych w sprawie dowodach.

Powód jak zostało ustalone był osadzony w Zakładzie Karnym w P. od września do listopada 2006 r. w celi (...) i od końca lutego 2007 do końca stycznia 2008 r. w celi(...) tj. ogółem ok. 13 miesięcy. Cella nr (...) jest przeznaczona dla 5 osób i ma powierzchnię ok. 18 m⁽²⁾, podczas gdy przebywało w niej 8 osób. W celi były dwa stoły oraz 5-6 taboretów, przestrzeni wolnej było ok. 2 m⁽²⁾, zatem na jednego skazanego ogółem przypadało 2,25 m⁽²⁾.

A zatem z dokonanych ustaleń wynika, że powierzchnia przypadająca na skazanego wynosiła znacznie mniej niż 3 m². Jest oczywiste, że w zatłoczonej celi skazany jest pozbawiony wszelkich aspektów intymności, proste czynności higieniczne- rodzą problemy. Skazany musi stale przebywać w bliskim kontakcie fizycznym z innymi osobami, co może rodzić agresję.

Trudno zatem podzielić pierwszy zarzut apelacji pozwanego, że w tym stanie faktycznym odstępstwo od standardu przyjętego w art. 110. § 2. k.k.w. nie naruszyło prawa do prywatności i godności powoda.

Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał w wielu orzeczeniach, że samo długotrwałe przebywanie w przepełnionych celach, w warunkach uwłaczających ludzkiej godności, stanowi wystarczającą przesłankę uznania naruszenia art. 3 Konwencji w postaci traktowania poniżającego (zob. wyroki ETPC: z 20 stycznia 2005 r., *Mayzit przeciwko Rosji* nr 63378/00, z 9 marca 2006 r., *Cenbauer przeciwko Chorwacji* nr 73786/01 oraz z 28 marca 2006 r., *Melnik przeciwko Ukrainie* nr 72286/01).

Wskazać należy, że zgodnie z art. 67 k.k.w., wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanym postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa.

Przeludnienie zakładów karnych stanowi zagrożenie realizacji wskazanych resocjalizacyjnych celów kary pozbawienia wolności.

Problemem naruszenia dóbr osobistych w kontekście problemu przeludnienia w polskich zakładach karnych zajmował się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. (sygn. akt V CSK 431/06, Biuletyn SN 2007/6/15). Sąd Najwyższy uznał, że osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach, przy braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i niezapewnieniu wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania, stanowi naruszenie dóbr osobistych: godności oraz prawa do prywatności i może rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i art. 448 k.c. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, spoczywa na stronie pozwanej (art. 6 w związku z art. 24 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie, co akcentował pozwany- okoliczności faktyczne są odmienne niż w przywołanym orzeczeniu - kącik sanitarny jest oddzielony, wymurowany. Trafnie jednak podniósł Sąd I instancji, że na skutek osadzenia w warunkach przeludnienia powód doświadczył faktycznych utrudnień w korzystaniu z kącika sanitarnego, który musiał dzielić z większą liczbą współwięźniów oraz doznał utrudnień w spożywaniu posiłków.

Z art. 248 § 1 k.k.w. obowiązującego w trakcie pobytu powoda w zakładzie karnym, wynika że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Jak wynika ze zgromadzonych dowodów Dyrektor Zakładu Karnego w P. systematycznie informował Sąd Okręgowy Wydział Penitencjarny o umieszczeniu osadzonych w warunkach niezapewniających 3m² powierzchni celi na osobę motywując to przeludnieniem we wszystkich celach w oddziałach mieszkalnych. Ten stan, według udzielanych informacji, miał trwać przez okres trzech miesięcy, faktycznie ten stan rzeczy trwał nieprzerwanie począwszy od 30 czerwca 2006 r. (pismo k. 27v.) aż do 31 stycznia 2008 r. (pismo k. 28).

A zatem przepis art. 248 k.k.w. , który winien być traktowany jako odstępstwo od zasady tj. normy powierzchniowej określonej w art. 110 k.k.w. – był traktowany jak zasada, którą miała usprawiedliwiać sytuacja permanentnego przeludnienia w zakładzie karnym.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie opowiada się za ścisłą interpretacją wskazanego przepisu, według której umieszczenie skazanego w przeludnionej celi może nastąpić jedynie w „szczególnie uzasadnionym wypadku”. Ma to być zatem przypadek nadzwyczajny, dlatego nie jest wystarczające podanie jako przyczyny takiej decyzji -ogólnikowo przeludnienia w zakładzie karnym. Poza tym wskazany przepis art. 248 k.k.w. zezwalał na umieszczenie osadzonych w przeludnionych celach „na czas określony”. To pojęcie również musi być interpretowane ściśle- jako okres ściśle określony nie nadmiernie długi. (por. uzasadnienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., VCSK 431/06).

To oznacza, że wskazany przepis nie zezwalał na umieszczenie skazanych w przeludnionej celi na kolejne okresy po 3 miesiące. Dla osadzonych mogło to oznaczać, i jak wynika z dokonanych ustaleń dla powoda, oznaczało w rezultacie ciągle odbywanie kary pozbawienia wolności w celi nie zapewniającej 3m² na osobę.

Odroczenie utraty mocy obowiązującej art. 248 § 1 k.k.w. orzeczone wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r. SK 25/07, nie daje podstaw do przyjęcia, że przepis ten może być do tego czasu (6 czerwca 2009 r.) stosowany w powyżej opisany sposób, z naruszeniem reguł określonych w art. 110 k.k.w.

Reasumując w tej sytuacji działanie pozwanego należy uznać, jak słusznie przyjął Sąd I instancji za bezprawne. Godność człowieka jest dobrem prawnie chronionym. Organy państwa nie mogą zmieniać zakresu i treści praw obywatela. Naruszenia przez administrację zakładu karnego gwarancji konstytucyjnych ujętych w art. 40 i art. 41 ust. 4, a skonkretyzowanych w art. 110 § 2 k.k.w. rodzi po stronie pozwanego odpowiedzialność na gruncie prawa cywilnego. Odpowiedzialność ta konkretyzuje się w rozpoznawanej sprawie w przepisach dotyczących ochrony dóbr

osobistych art. 24 i 448 k.c. Należy jeszcze raz podkreślić, że w tym wypadku działanie pozwanego w postaci umieszczenia powoda w przeludnionej celi nie służyło bezpośrednio realizacji celów kary pozbawienia wolności – ale prowadziło w rezultacie do nieuzasadnionej tymi celami udręki fizycznej powoda, do poniżania jego godności osobistej. Dlatego zarzut pozwanego dotyczący braku przesłanek do przyznania zadośćuczynienia – jest całkowicie chybiony.

Odnosząc się do zarzutu powoda dotyczącego przyznania przez Sąd zbyt niskiej kwoty zadośćuczynienia- jest to zarzut niezasadny. Sąd I instancji prawidłowo zastosował art. 448 k.c. i rozważył kryteria do ustalenia przyznanej kwoty tytułem zadośćuczynienia, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje.

Nie może umknąć z pola widzenia, że zadośćuczynienie ma kompensować skutki naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek przebywania w przeludnionej celi, a nie ujemne przeżycia związane z samym osadzeniem w celi, które jest konsekwencją odbywania kary za popełniony czyn. Dlatego dochodzona kwota 98.500 zł poza zasadzoną jest w tych okolicznościach rażąco wygórowana, brak jest zatem podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie. Prawidłowo także Sąd I instancji wbrew podniesionym zarzutom w oparciu o art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów pozwanemu. Po pierwsze na co wskazał Sąd określenie wysokości sumy zadośćuczynienia oparte zostało na subiektywnie ocenianej krzywdzie powoda, a po drugie rozmiar kosztów uczyniłby przyznane świadczenie iluzorycznym.

Z podniesionych względów obie apelacje powoda i pozwanego podlegały oddaleniu jako bezzasadne na podstawie art.385 k.p.c.